



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

**EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA  
CZWARTA SEKCJA**

**KAPERZYŃSKI przeciwko POLSCE**

*(Skarga nr 43206/07)*

**WYROK**

**STRASBOURG**

3 kwietnia 2012 r.

*Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w Art. 44 ust. 2  
Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie edycyjnej.*





**W sprawie Kaperzyński przeciwko, Polsce**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

David Thór Björgvinsson, *Przewodniczący*,  
Lech Garlicki,  
Päivi Hirvelä,  
Ledi Bianku,  
Zdravka Kalaydjieva,  
Nebojša Vučinić,  
Vincent A. De Gaetano, *sędziowie*,

oraz Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 13 marca 2012 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

**POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 43206/07) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana Przemysława Kaperzyńskiego („skarżący”) z dnia 28 września 2007 r.

2. Skarżący był reprezentowany przez pana A. Bodnara, adwokata praktykującego w Warszawie. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana Jakuba Wołásiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa wyrażania opinii zagwarantowanego art. 10 Konwencji.

4. Dnia 15 grudnia 2010 roku Trybunał zdecydował o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Zdecydowano także o określeniu dopuszczalności i meritum skargi (art. 29 ust. 1 Konwencji).

**FAKTY****I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

5. Skarżący urodził się w 1964 roku i mieszka w Olsztynie.

6. W przedmiotowym czasie skarżący był redaktorem naczelnym lokalnego tygodnika „Iławski Tydzień”.

7. W dniu 17 października 2005 r. tygodnik opublikował artykuł, którego skarżący był współautorem, zatytułowany „Gmina Iława w

niebezpieczeństwie; władze nie dostrzegają problemu”, zawierający szczegółowy opis stanu systemu kanalizacyjnego w gminie Iława. Zasadniczą myślą artykułu było stwierdzenie, iż sytuacja sanitarna w gminie daje powody do niepokoju i stanowi poważne zagrożenie dla mieszkańców. Stwierdzono, że niezbędne są znaczne inwestycje, a brakuje na nie środków finansowych, że władze miejskie działają w sposób opieszwały i niekompetentny, że większą wagę przywiązują do oszczędzania środków niż do zapobiegania poważnemu niebezpieczeństwu dla zdrowia; że jakość wody jest niezadowolającą, zaś wójt, mimo że pełnił swoją funkcję przez dwie kadencje, nie podjął odpowiednich kroków.

8. W przesłanym do gazety piśmie z tego samego dnia wójt zakwestionował treść artykułu. Pierwszy akapit pisma sformułowany został w sposób ironiczny. Wójt wyraził wątpliwości odnośnie intencji skarżącego, sugerując, iż skarżący działał we własnym interesie. Stwierdził także, iż ogólna wymowa artykułu była niewłaściwa. Wyraził również wątpliwości co do tego, czy czasopismo posiada czytelników, a zatem czy artykuł wart jest reakcji.

9. Następnie odnosząc się do art. 31 ust. 1 w związku z art. 32 prawa prasowego z 1984 r., zażądał opublikowania przez skarżącego sprostowania (zob. paragraf 22 poniżej). Stwierdził, iż władze gminy traktowały prace związane z siecią kanalizacyjną jako priorytet i przedstawił listę projektów podjętych przez gminę w ciągu ostatnich pięciu lat. W dalszej kolejności wskazał trzy projekty, których realizacja planowana była na lata 2007 - 2013. Wójt poinformował, że jakość wody jest monitorowana przez odpowiednie służby i wskazał na niektóre projekty modernizacji i remontów istniejących systemów kanalizacyjno-sanitarnych.

10. Skarżący nie udzielił odpowiedzi na to pismo, ani nie opublikował go.

11. W nieokreślonym terminie późniejszym gmina Iława wniosła prywatny akt oskarżenia przeciwko skarżącemu do Sądu Rejonowego w Elblągu w związku z nieopublikowaniem sprostowania lub odpowiedzi zgodnie z wymogami art. 46 ust. 1 prawa prasowego (zob. paragraf 24 poniżej).

12. W piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2005 r. skarżący argumentował, iż pisma wójta nie można było uznać za wniosek o sprostowanie zgodnie z art. 31 prawa prasowego, gdyż jego treść nie spełniała warunków „sprostowania”. Nie było ono rzeczowe i odnoszące się do faktów, jak tego wymaga wskazany przepis. W szczególności w pierwszej części zawierało bardzo krytyczne stwierdzenia dotyczące skarżącego, insynuacje odnośnie jego charakteru i pobudek działania, a także gazety i pracujących w niej dziennikarzy. Z samego tego względu niemożliwym było uznanie pisma za prośbę o sprostowanie. Ponadto sformułowania zawarte w piśmie nie były obiektywne, czego należałoby spodziewać się w sprostowaniu. Dlatego też nie można było potraktować

pisma jako sprostowania. Przypominało ono raczej „odpowiedź” w rozumieniu tego samego artykułu prawa prasowego, gdyż wyrażało ocenę wartościującą oraz opinie autora dotyczące kwestionowanego artykułu. Nawet zakładając, iż pismo można by uznać za sprostowanie, nie spełniało ono wymogów określonych w art. 33 prawa prasowego, a jego objętość prawie dwukrotnie przekraczała objętość zakwestionowanego artykułu.

13. Skarżący stwierdził ponadto, iż pisma nie można było uznać za wniosek o sprostowanie, gdyż naruszało ono prawa osobiste jego i innych dziennikarzy zatrudnionych w „Tygodniu Iławskim”, poddając w wątpliwość ich profesjonalizm i uczciwość. Skarżący odniósł się do art. 33 prawa prasowego, który zobowiązuje redaktora naczelnego do odmowy publikacji sprostowania lub odpowiedzi, jeżeli jego forma lub treść nie jest zgodna z zasadami współżycia społecznego.

14. W dniu 13 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Elblągu uznał skarżącego winnym popełnienia czynu karalnego na mocy art. 46 ust. 1 prawa prasowego w związku z art. 31 ust. 1. Sąd skazał skarżącego na cztery miesiące ograniczenia wolności w formie dwudziestu godzin pracy na cele społeczne w miesiącu w zawieszeniu na okres dwóch lat. Sąd pozbawił go także prawa wykonywania zawodu dziennikarza przez okres dwóch lat i nakazał podanie wyroku do publicznej wiadomości w Urzędzie Gminy Iława.

15. Sąd zauważył, iż w większości fakty sprawy nie są przez strony kwestionowane. Stwierdził także, iż skarżący nie udzielił odpowiedzi na pismo wójta i nie opublikował tego pisma ani jego fragmentów, ani w formie sprostowania ani odpowiedzi. Sąd zwrócił uwagę, iż skarżący był do tego wyraźnie zobligowany przepisami prawa prasowego. Był świadom tego obowiązku, ponieważ wcześniej zamieszczał sprostowania w swojej gazecie. Brak było obiektywnych podstaw, które mogłyby w uzasadniony sposób zwolnić skarżącego z tego obowiązku, a w każdym razie skarżący nie powołał się na takie podstawy. Odmowa publikacji sprostowania wynikała zatem z własnej decyzji skarżącego. Podobnie, skarżący nie udzielił wójtowi odpowiedzi, w której przedstawiłby swoje uzasadnienie odmowy publikacji. Brak podjęcia takich działań stanowił czyn karalny określony art. 46 prawa prasowego w związku z art. 31 prawa prasowego.

16. W dalszej części wyrok brzmiał:

„Powyższą ocenę [postępowania skarżącego] uzasadnia dodatkowo fakt, iż w zakwestionowanym artykule opisywał on zagadnienia znacznej wagi dla gminy Iława, mianowicie stanu systemu kanalizacji, twierdząc, iż wójt nie podjął skutecznych działań celem zapewnienia instalacji systemu kanalizacji. Zakładając, iż oskarżony zdawał sobie sprawę z wagi swojego artykułu, powinien był, jako sumienny dziennikarz i redaktor naczelny, opublikować sprostowanie, którego domagały się władze gminy, a które dotyczyło bezpośrednio spraw omówionych w artykule i wskazywało działania już podjęte przez władze w tej kwestii, lub poinformować władze gminy o przyczynach odmowy publikacji sprostowania.”

17. W dalszej części sąd stwierdził, iż nieopublikowanie przez skarżącego pisma wójta stanowiło działanie na szkodę gminy Iława, gdyż uniemożliwiając rzetelną i publiczną debatę, skarżący podważył zaufanie, jakim powinny się cieszyć władze wykonawcze wybrane w wyborach demokratycznych.

18. Skarżący złożył apelację, zasadniczo powtarzając argumenty przedstawione w sądzie pierwszej instancji.

19. W dniu 29 marca 2007 r. Sąd Okręgowy w Elblągu utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

## II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

20. Artykuł 54 Konstytucji stanowi:

„1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

2. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane.”

Artykuł 31 Konstytucji stanowi:

„1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.

2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.

3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.”

Artykuł 190 Konstytucji, odnośnie skuteczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, we właściwym zakresie stanowi:

„1. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

2. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, ... podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu.

3. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny dwunastu miesięcy. ...

4. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania

lub uchylenia decyzji ... na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.”

21. Właściwe postanowienia odnośnie prostowania informacji w prasie i innych środkach przekazu zawarto w prawie prasowym z dnia 26 stycznia 1984 r.

Artykuł 31 w tym zakresie stanowi odpowiednio, co następuje:

„Na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, prawnej lub innej jednostki organizacyjnej redaktor naczelny redakcji właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie:

rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie wiadomości nieprawdziwej lub nieścisłej,

rzeczową odpowiedź na stwierdzenie zagrażające dobrom osobistym.

22. Artykuł 32 w tym zakresie stanowi odpowiednio, co następuje:

„...nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonać skrótów ani innych zmian, które by osłabiały jego znaczenie lub zniekształcały intencję autora sprostowania. tekst sprostowania nie może być komentowany w tym samym numerze lub audycji...”

23. Artykuł 33 w tym zakresie stanowi odpowiednio, co następuje:

„1. Redaktor naczelny odmówi opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, jeżeli:

nie odpowiadają wymaganiom określonym w art. 31,

3. Odmawiając opublikowania sprostowania lub odpowiedzi redaktor naczelny jest obowiązany przekazać niezwłocznie wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach. Jeżeli odmowa nastąpiła z przyczyn wymienionych w ust. 1, redaktor naczelny wskaże fragmenty, które nie nadają się do publikacji; do poprawionego w ten sposób sprostowania lub odpowiedzi termin określony w ust. 2 pkt 4 biegnie na nowo od dnia doręczenia zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach. Redakcja nie może odmówić zamieszczenia sprostowania lub odpowiedzi, jeżeli zastosowano się do jej wskazań. Redakcja nie może odmówić zamieszczenia sprostowania lub odpowiedzi, jeżeli zastosowano się do jej wskazań.

24. Artykuł 46 zawiera następujące postanowienia dotyczące kar:

„Kto wbrew obowiązкови wynikającemu z ustawy uchyla się od opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, o których mowa w art. 31, albo publikuje takie sprostowanie lub odpowiedź wbrew warunkom określonym w ustawie, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.”

25. W wyroku z dnia 5 maja 2004 r. Trybunał Konstytucyjny (P 2/03) zbadał zgodność z Konstytucją zakazu komentowania tekstu sprostowania w tym samym numerze, w którym sprostowanie to zostało opublikowane, który to zakaz wynikał ówczesnego brzmienia z art. 32 ust. 6 prawa prasowego z 1984 r. i podlegał sankcjom karnym, o których mowa w art. 46 ust. 1 prawa prasowego.

26. W świetle art. 32 ust. 6 prawa prasowego z 1984 r. zakaz publikowania komentarza do tekstu sprostowania nie miał charakteru absolutnego, ponieważ umożliwiał zawarcie takiego komentarza w kolejnym numerze czasopisma lub kolejnej audycji. Zakaz ten był konieczny w celu ochrony wolności wyrażania opinii osoby składającej wniosek o publikację sprostowania. Zaskarżone przepisy prawa prasowego umożliwiały utrzymanie równowagi sił między mediami i osobami składającymi wnioski o publikację sprostowań, gdyż ogólnie rzecz biorąc te ostatnie miały bardziej ograniczone możliwości publicznego wyrażania opinii.

27. W dalszej kolejności Trybunał zauważył, iż stosowanie postanowień art. 46 w praktyce spowodowało poważne trudności w praktyce sądowej; w prawie prasowym nie sformułowano warunków dotyczących formy czy treści umożliwiających jasną klasyfikację prośby przesłanej do redaktora naczelnego jako „sprostowania” czy „odpowiedzi”. Z tego względu redaktorzy mogli – i w praktyce mieli – poważne problemy przy kategoryzacji takich wniosków. Ze względu na brak możliwości przedstawienia jednoznacznej wykładni wskazanej normy prawa karnego i fakt, iż nie wypracowano jednolitej interpretacji w praktyce, zaskarżony przepis (to jest art. 32 ust. 6 prawa prasowego) nie jest zgodny z zasadą *nullum crimen sine lege*, wynikającą z art. 46 Konstytucji.

W rezultacie odnośnie zakazu publikowania komentarza dotyczącego sprostowania w tym samym numerze, wynikający dotychczas z tegoż artykułu, usunięto sankcje karne. Pozostałe elementy art. 46 ust. 1 prawa prasowego o charakterze karnym nie utraciły mocy obowiązującej.

28. W dalszej kolejności Trybunał zauważył, iż zakaz określony w art. 32 ust. 6 prawa prasowego powinien zostać zagwarantowany adekwatnie skutecznymi sankcjami, niezależnie od odpowiedzialności cywilnej. Powinien uwzględniać zasadę proporcjonalności i zakładać, z jednej strony, ochronę interesów osób pokrzywdzonych publikacjami prasowymi, a drugiej zaś, wartości związanych z wolnością słowa.

29. W dniu 1 grudnia 2010 r. Trybunał Konstytucyjny uznał postanowienia art. 46 ust. 1, art. 31 i art. 32 ust. 1 prawa prasowego za niezgodne z art. 46 Konstytucji. Przypomniał własne ustalenia dotyczące braku precyzji definiowania przestępstw karnych karalnych na mocy tychże postanowień. Stwierdził także, że na mocy wyroku postanowienia te utracą moc obowiązującą w terminie nie dłuższym niż osiemnaście miesięcy od daty ogłoszenia wyroku. Do tego czasu powinny być stosowane przez sądy.

30. Artykuł 23 Kodeksu Cywilnego zawiera listę praw określanych jako dobra osobiste. Artykuł ten stanowi:

„Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i



racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.”

31. Artykuł 24 Kodeksu Cywilnego określa sposoby usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Zgodnie z postanowieniami tego artykułu osoba, której dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, między innymi, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub żądać słusznego zadośćuczynienia. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia.

32. Zgodnie z art. 448 Kodeksu Cywilnego osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może domagać się zadośćuczynienia. Postanowienie to brzmi w odpowiednich fragmentach następująco:

„W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia...”

## PRAWO

### I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 10 KONWENCJI

33. Skarżący podniósł zarzut, iż zastosowanie sankcji karnych stanowiło naruszenie art. 10 Konwencji. Artykuł ten stanowi, co następuje:

„1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych.

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.”

### A. Dopuszczalność skargi

34. Rząd oświadczył, iż skarżący nie wyczerpał środków odwoławczych przewidzianych polskim prawem, ponieważ nie złożył skargi konstytucyjnej na mocy art. 79 ust. 1 Konstytucji celem zakwestionowania zgodności z Konstytucją przepisów prawa, na podstawie których wydano orzeczenie w jego sprawie. Rząd odniósł się do wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2004 r. i 1 grudnia 2010 r. (zob. paragrafy 25 i 29 powyżej). Trybunał Konstytucyjny uznał niektóre terminy prawa prasowego stosowane w związku z procedurą publikacji za nieprecyzyjne, a zatem nie spełniły one wynikających z ustawy warunków definicji przestępstwa. Zdaniem Rządu skarżący powinien był skorzystać z tego środka i zakwestionować zgodność postanowień prawa prasowego z gwarantowanym przez Konstytucję prawem swobody wyrażania opinii. Złożenie takiej skargi miało uzasadnione szanse powodzenia. Ponadto, w czasie gdy skarżący złożył skargę do Trybunału, sprawa, w której Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył postanowienia prawa prasowego mające zastosowanie w sprawie skarżącego jako niezgodne z Konstytucją, ostatecznie rozstrzygnięta wyrokiem z dnia 1 grudnia 2010 r. (zob. paragraf 27 powyżej), toczyła się już przez Trybunałem Konstytucyjnym. Skarżący powinien zatem był skorzystać z tego środka odwoławczego.

35. Rząd stwierdził ponadto, iż skarżący powinien był złożyć skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego odnośnie wyroku sądu drugiej instancji.

36. Skarżący oświadczył, iż kiedy jego sprawa została zakończona, postępowanie, do którego odnosi się Rząd, już się toczyło, począwszy od 2007 r. A zatem składanie skargi konstytucyjnej odnośnie tego samego przepisu nie miałyby uzasadnienia.

Skarżący oświadczył, iż w jego sprawie problem związany z naruszeniem art. 10 Konwencji nie wynikał z przepisów prawa jako takich, lecz z niewłaściwego zastosowania przepisów prawa prasowego.

37. Skarżący oświadczył, że od wyroku sądu II instancji skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego nie przysługiwała.

38. Trybunał zauważa, iż polski model składania skarg do Trybunału Konstytucyjnego charakteryzuje istotne ograniczenie formy zadośćuczynienia. Na mocy art. 190 Konstytucji, podstawowym bezpośrednim skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest uchylenie przepisów, które zostały uznane za niezgodne z Konstytucją. W sprawie zakończonej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r. (zob. paragraf 29 powyżej) Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż niezgodne z Konstytucją postanowienia prawa prasowego powinny tymczasowo pozostać w mocy i utracą moc obowiązującą w terminie osiemnastu miesięcy od daty ogłoszenia wyroku. Ponadto Trybunał Konstytucyjny nie nakazał zastosowania jakichkolwiek indywidualnych środków względem autora skargi konstytucyjnej. W dalszej kolejności Trybunał zauważa, iż

praktyka Trybunału Konstytucyjnego przyznawania osobom wnoszącym skargi konstytucyjne tzw. „prawa do przywileju”, która nagradza osobę, która pierwsza złożyła skargę konstytucyjną w danej sprawie, za jej aktywną postawę, nie jest jeszcze ugruntowana. W konsekwencji nie ma pewności, czy będzie stosowana w podobny sposób w stosunku do każdej skargi konstytucyjnej (zob. *Orchowski przeciwko Polsce*, nr 17885/04, § 110, ETPCz 2009-... (streszczenie).

39. W opinii Trybunału skazanie skarżący nie było związane z bezpośrednim zastosowaniem przepisów art. 46 ust. 1, art. 31 i art. 32 ust. 1 prawa prasowego, lecz raczej było rezultatem zastosowania wykładni sądowej która dostosowała ich brzmienie do okoliczności sprawy skarżącego. W tym względzie Trybunał zwraca uwagę na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym skargi konstytucyjne oparte wyłącznie na zarzucie niewłaściwej interpretacji przepisów prawnych nie podlegają jego jurysdykcji.

A zatem, uwzględniając okoliczności sprawy skarżącego, skarga indywidualna do Trybunału Konstytucyjnego nie może stanowić skutecznego środka odwoławczego w rozumieniu Konwencji.

40. Odnośnie argumentu Rządu, iż skarżący powinien był złożyć skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, Trybunał zauważa, iż skarga tego rodzaju przysługuje wyłącznie w sytuacji, gdy na pozwanego nałożono karę więzienia. W niniejszej sprawie nie wydano takiego wyroku.

41. A zatem przedstawiony przez Rząd zarzut niedopuszczalności z tytułu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych musi zostać oddalony.

42. Trybunał uważa, iż skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji. W dalszej kolejności zauważa, że nie jest również niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

## **B. Meritum skargi**

### *1. Oświadczenia stron*

43. Skarżący oświadczył, iż ze względu na znaczenie wolnej prasy w społeczeństwie demokratycznym, zadania i obowiązki dziennikarzy nie mogą być egzekwowane na drodze stosowania prawa karnego. Prawo prasowe zostało przyjęte w 1984 r., w kontekście politycznym społeczeństwa pre-demokratycznego. Postanowienia tej ustawy, zastosowane w systemie demokratycznym, mogą utrudniać korzystanie z prawa swobody wyrażania opinii, w szczególności z tego względu, iż nakładają na dziennikarzy obowiązki prawne, jakie normalnie powinny być zarezerwowane dla kodeksów etyki zawodowej.

44. W dalszej kolejności skarżący stwierdził, iż nie udzielił odpowiedzi na pismo wójta, ponieważ przepisy art. 33 ust. 1 prawa prasowego nie były wystarczająco jasne w kwestii okoliczności, w których odmowa jest dozwolona. Taki brak jasności, aczkolwiek w kontekście zasady *nullum crimen sine lege*, został w późniejszym terminie potwierdzony wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r. (zob. paragraf 29 powyżej).

45. Skarżący stwierdził następnie, iż dla czasopisma odmowa publikacji sprostowania stanowiła element polityki redakcyjnej oraz aspekt swobody udostępniania informacji. Prawo wyboru i przestrzegania polityki redakcyjnej objęte jest zakresem prawa swobody wyrażania opinii. Żądany przez wójta nakaz publikacji sprostowania oraz sankcje karne wobec skarżącego stanowią naruszenie tego prawa.

46. W dalszej kolejności skarżący oświadczył, iż pismo wójta nie było w rzeczowy sposób powiązane z informacjami zawartymi w pierwotnym artykule opublikowanym w gazecie skarżącego, a zatem nie mogło zostać uznane za właściwy wniosek o sprostowanie. Pismo zawierało uwagi naruszające dobra osobiste skarżącego. Sądy krajowe nie zbadały, czy pismo to może zostać uznane za „sprostowanie” w rozumieniu prawa krajowego. W szczególności, sądy nie określiły, czy zakwestionowany artykuł zawierał nieprawdziwe informacje odnośnie sytuacji sanitarnej i systemu kanalizacyjnego w gminie. Skarżący zarzucił wójtowi niegospodarność. A zatem, artykuł dotyczył sprawy będącej w interesie publicznym, zaś krytykę skierowano przeciwko osobie publicznej, wybranemu w wyborach szefowi władz lokalnych.

47. Skarżący stwierdził, iż celem ingerencji była ochrona praw i reputacji władz gminnych, gdyż to władze gminy wszczęły postępowanie karne przeciwko skarżącemu (zob. paragraf 11 powyżej).

48. Wreszcie skarżący oświadczył, iż będąca przedmiotem skargi ingerencja nie była podyktowana nagłą potrzebą społeczną. Była nieproporcjonalna, zważywszy w szczególności na fakt, iż został pozbawiony prawa pracy jako dziennikarz. Ponadto sądy nałożyły na niego karę ograniczenia wolności w formie dwudziestu godzin pracy na cele społeczne w miesiącu w zawieszeniu. Nakazały także podanie wyroku do publicznej wiadomości, co zmusiło skarżącego do odejścia z pracy. Ponadto fakt karalności spowodował, iż skarżący miał poważne i długotrwałe problemy ze znalezieniem nowego zatrudnienia.

49. Rząd oświadczył, iż ograniczenia swobody wyrażania opinii skarżącego wynikały z postanowień art. 46 ust. 1 prawa prasowego, spełniały zatem wymóg zgodności z prawem określony art. 10 ust. 2 Konwencji.

50. Rząd stwierdził następnie, iż ingerencja w wolność wyrażania opinii skarżącego służyła uzasadnionemu celowi ochrony wolności prasy. Nieopublikowanie przez skarżącego sprostowania wójta uniemożliwiło

publiczną debatę odnośnie jego roli i wykonywaniu przez niego swego mandatu w zakresie rozwoju lokalnego systemu kanalizacji, a także uniemożliwiło wójtowi podanie do wiadomości społeczności lokalnej istotnych informacji faktycznych. A zatem skarżący uniemożliwił innym osobom przedstawienie własnego punktu widzenia, co z kolei stanowiło działanie na niekorzyść społeczności lokalnej. Sądy krajowe, uwzględniając niezgodne z prawem i nieprofesjonalne postępowanie skarżącego działały w interesie ochrony wolności prasy, która powinna być dostępna wszystkim na zasadzie równości.

51. Rząd oświadczył, iż ingerencja będąca przedmiotem skargi, była konieczna w demokratycznym społeczeństwie w celu zapewnienia odpowiedniej reakcji na zamiar skarżącego uniemożliwienia wójtowi zakwestionowania zarzutów dotyczących pełnienia przez niego oficjalnych obowiązków.

52. W dalszej kolejności Rząd stwierdził, iż władze krajowe oparły się na powodach właściwych i wystarczających. W każdym razie, decyzja o tym, czy zakwestionowana ingerencja wynikała z naglącej potrzeby społecznej, należała do władz krajowych. Sądy krajowe posiadały w tym względzie pewien margines swobody.

53. Rząd uznał karę nałożoną na skarżącego, mianowicie ograniczenie wolności na okres czterech miesięcy w zawieszeniu na dwa lata, za łagodną. Zakaz wykonywania zawodu dziennikarza również nie był zbyt surowy, ponieważ w chwili wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji, skarżący nie pracował już jako dziennikarz.

## 2. Ocena Trybunału

### (a) Zasady ogólne

54. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, wolność wypowiedzi stanowi jedną z zasadniczych podstaw społeczeństwa demokratycznego. Jest ona jednym z podstawowych warunków jego rozwoju i spełnienia każdej osoby. Na podstawie ust. 2 art. 10 ma ono zastosowanie nie tylko do „informacji” czy też „poglądów”, które są przychylnie przyjmowane, uznawane za nieobraźliwe albo obojętne, ale również do tych wypowiedzi, które obrażają, szokują lub wprowadzają niepokój. Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i szerokich horyzontów myślowych, bez których nie ma „społeczeństwa demokratycznego”. Zgodnie z zapisem art. 10 ust. 2 wolność ta poddana jest wyjątkom, które muszą być jednakże ściśle interpretowane, a konieczność jakichkolwiek ograniczeń musi być przekonująco ustalona (zob., między innymi, *Janowski przeciwko Polsce* [WI], nr 25716/94, § 30, ETPCz 1999-I; *Nilsen i Johnsen przeciwko Norwegii* [WI], nr 23118/93, § 43, ETPCz 1999-VIII; oraz *Lingens przeciwko Austrii*, z dnia 8 lipca 1986 r., § 41, Seria A nr 103).

55. W demokratycznym społeczeństwie prasa odgrywa niezwykle ważną rolę. Nie może oczywiście przekraczać pewnych granic, w szczególności odnośnie dobrego imienia i praw innych osób, lecz jej obowiązkiem jest przekazywanie – w sposób zgodny z jej obowiązkami i zakresem odpowiedzialności – informacji i poglądów dotyczących wszelkich kwestii leżących w interesie publicznym (zob., między innymi, *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z dnia 26 listopada 1991 r., § 59, Seria A nr 216; oraz *Bladet Tromsø i Stensaas przeciwko Norwegii* [WI], nr 21980/93, § 59, ETPCz 1999-III).

56. W tym kontekście gwarancje przyznawane prasie mają szczególne znaczenie (*Janowski przeciwko Polsce* [WI], nr 25716/94, § 30, ETPCz 1999-I). Zadaniem prasy jest nie tylko rozpowszechnianie informacji i poglądów, ale także odbiorcy mają prawo aby je otrzymywać. W przeciwnym razie prasa nie miałaby możliwości odgrywać swej kluczowej roli „strażnika publicznego” poprzez rozpowszechnianie informacji ważnych z punktu widzenia społeczeństwa (zob., między innymi, *Observer i Guardian*, cyt. powyżej, § 59 oraz *Gawęda przeciwko Polsce*, nr 26229/95, § 34, ETPCz 2002-II).

57. Jednakże art. 10 Konwencji nie gwarantuje absolutnie nieograniczonej wolności wyrażania opinii, nawet w przypadku informowania w prasie o kwestiach ważnych z punktu widzenia interesu publicznego. Zgodnie z postanowieniami ust. 2 art. 10, wolność ta pociąga za sobą „obowiązki i odpowiedzialność”, które mają zastosowanie również wobec prasy. Ze względu na „obowiązki i odpowiedzialność” nierozzerwalnie związane z korzystaniem z wolności wyrażania opinii, gwarancje przyznane dziennikarzom na mocy art. 10 odnośnie informowania o sprawach leżących w interesie publicznym uzależnione są od zastrzeżenia, iż działają oni w dobrej wierze w celu dostarczania dokładnych i wiarygodnych informacji w sposób zgodny z dziennikarską etyką zawodową (zob. *Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, z dnia 27 marca 1996 r., § 39, *Reports of Judgments and Decisions* 1996-II; *Fressoz i Roire przeciwko Francji* [GC], nr 29183/95, § 54, ETPCz 1999-I; oraz *Wolek, Kasprów i Łęski przeciwko Polsce* (dec.), nr 20953/06, z dnia 21 października 2008 r.).

#### (b) Zastosowanie zasad do faktów sprawy

58. W przedmiotowej sprawie organy ścigania wszczęły postępowanie przeciwko skarżącemu ze względu na naruszenie obowiązku opublikowania, jako „sprostowania” w rozumieniu art. 31 prawa prasowego, pisma wójta. Ostatecznie sądy uznały go winnym popełnienia przestępstwa i nałożyły na niego sankcję karną. Fakt, czy sankcja ta stanowiła ingerencję w jego prawo do wolności wyrażania opinii, nie jest przedmiotem sporu.

*(i) Czy ingerencja była przewidziana przepisami prawa*

59. Ingerencja będąca przedmiotem skargi wynikała z mocy art. 46 ust. 1 prawa prasowego w związku z art. 31 ust. 1.

60. Trybunał zauważa, iż w dniu 1 grudnia 2010 r. Trybunał Konstytucyjny uznał powyższe przepisy za niezgodne z Konstytucją, w tym względnie, że opiera się ona na zasadzie *nullum crimen sine lege*. Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, iż przepisy te powinny utracić moc obowiązującą najpóźniej w terminie osiemnastu miesięcy od daty wydania wyroku (zob. paragraf 29 powyżej). Jednakże w czasie, gdy w sprawie skarżącego wydano ostateczny wyrok, a także w długim okresie czasu po wydaniu takiego wyroku, przepisy te posiadały moc obowiązującą. Trybunał stwierdza zatem, iż w przedmiotowym czasie ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii była przewidziana przepisami prawa krajowego. Jednakże zdaniem Trybunału, z punktu widzenia oceny sprawy istotnym jest fakt, że w okresie, jak nastąpił po zdarzeniach, których dotyczy przedmiotowa sprawa, wyrok Trybunału Konstytucyjnego wydany w dniu 1 grudnia 2010 r. wywarł wpływ na podstawę prawną uzasadniającą ingerencję (zob. paragraf 29 powyżej).

*(ii) Czy ingerencja dążyła do uzasadnionego celu*

61. Trybunał musi teraz zbadać, czy ingerencja miała służyć uzasadnionemu celowi.

Zwraca uwagę na argument Rządu, że miała na celu ochronę wolności prasy. Trybunał nie uznaje tego argumentu za przekonujący, nie widzi bowiem, w jaki sposób sankcja karna nałożona na dziennikarza mogłaby być rozumiana, jako stosowana w celu ochrony wolności prasy.

Trybunał jest gotów przyjąć, iż ingerencja dążyła do ochrony dobrego imienia wójta, a zatem uzasadnionego celu ochrony dobrego imienia innych osób w rozumieniu ust. 2 art. 10 Konwencji.

*(iii) Czy ingerencja była konieczna w demokratycznym społeczeństwie*

62. Trybunał musi obecnie zbadać, czy ingerencja była „konieczną w demokratycznym społeczeństwie”. Trybunał przypomina, że zależy to od tego, czy ingerencja odpowiadała naglącej potrzebie społecznej, czy była proporcjonalna do realizowanego uzasadnionego celu oraz czy powody podane przez władze krajowe dla jej usprawiedliwienia były właściwe i wystarczające (zob. *Bladet Tromsø i Stensaas*, cyt. powyżej, § 58). Zadaniem Trybunału nie jest zajęcie miejsca sądów krajowych, ale raczej dokonanie przeglądu - pod kątem art. 10 Konwencji i przy uwzględnieniu okoliczności sprawy jako całości - decyzji podjętych przez sądy krajowe zgodnie ze ich uprawnieniami (tamże, § 60, zob. także *Fressoz i Roire*, cyt. powyżej, § 45). W ten sposób Trybunał musi upewnić się, że władze krajowe zastosowały standardy, które były zgodne z zasadami zawartymi w

art. 10 Konwencji, a ponadto, że oparły się na dopuszczalnej ocenie stanu faktycznego (zob. *Jersild przeciwko Danii*, z dnia 23 września 1994 r., § 31, Seria A nr 298, i *Veraart przeciwko Holandii*, nr 10807/04, § 61, z dnia 30 listopada 2006 r.).

63. Umawiające się Państwa mają pewien margines swobody w ocenie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy istnieje nagląca potrzeba społeczna, ale idzie to w parze z europejskim nadzorem, obejmującym zarówno ustawodawstwo jak i decyzje wykonawcze, nawet te dostarczone przez niezawisły sąd. Trybunał jest zatem upoważniony do wydania ostatecznej decyzji, czy "ograniczenie" jest do pogodzenia z wolnością wypowiedzi zagwarantowaną przez art. 10 Konwencji (zobacz, między innymi, *Perna przeciwko Włochom* [WI], nr 48898/99, § 39, ETPCz 2003-V i *Cumpănă i Mazăre przeciwko Rumunii* [WI], nr 33348/96, § 88, ETPCz 2004-XI).

64. W przedmiotowej sprawie Trybunał zauważa, iż artykuł opublikowany przez skarżącego dotyczył rozbudowy i funkcjonowania systemu kanalizacji na terenie gminy. Skarżący wyraził opinię, iż sytuacja sanitarna stanowiła poważne zagrożenie dla zdrowia oraz iż władze gminy nie zajęły się tą sprawą w sposób kompetentny. Przedstawił w szczególności zarzut, iż władze nie przywiązywały wystarczającej wagi do zapobiegania poważnemu niebezpieczeństwu dla zdrowia, zaś wójt nie podjął właściwych działań. A zatem temat artykułu bezsprzecznie dotyczył kwestii leżących w interesie społeczności lokalnej, na które skarżący miał prawo zwrócić uwagę opinii publicznej. Trybunał przypomina, że na podstawie art. 10 ust. 2 Konwencji istnieje niewielka możliwość ograniczenia języka polityki lub debaty w kwestiach istotnych dla interesu publicznego (zob. *Bączkowski i inni przeciwko Polsce*, nr 1543/06, § 98, ETPCz 2007-VI; oraz *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce*, nr 20436/02, § 46, z dnia 16 czerwca 2009 r.). W systemie demokratycznym działania lub zaniechania władzy wykonawczej muszą podlegać ścisłej kontroli nie tylko władzy ustawodawczej i sądowej, ale także opinii publicznej (zob. *Lombardo i inni przeciwko Malcie*, nr 7333/06, § 54, z dnia 24 kwietnia 2007r.).

W dalszej kolejności Trybunał zauważa, iż artykuł nie stanowił nieuzasadnionego ataku osobistego, ani też nie był w żaden sposób obraźliwy, czy niepoważny. Była to krytyczna ocena pracy władz lokalnych i wójta, oparta na solidnych podstawach, wskazanych w artykule. Sądy krajowe nie uwzględniły tego aspektu sprawy. Przeciwnie, w opinii Sądu Rejonowego w Elblągu waga tematu artykułu i jego charakter publiczny uzasadniały nałożony na skarżącego wyrok (zob. paragraf 16 powyżej).

65. Trybunał zauważa, iż zgodnie z prawem prasowym z 1984 r., skarżący, jako redaktor naczelny gazety, miał obowiązek opublikowania sprostowania lub odpowiedzi na artykuł osoby poszkodowanej. W art. 31 prawa prasowego wskazano wymogi, jakie spełniać musi takie sprostowanie



lub odpowiedź. Zgodnie z postanowieniami art. 33 tegoż prawa, redaktor naczelny miał prawo odmówić publikacji sprostowania lub odpowiedzi, jeśli nie spełniały one pewnych wymogów, zasadniczo natury edycyjnej. Z drugiej strony jednakże, redaktor miał obowiązek poinformowania osób zainteresowanych o takiej odmowie na piśmie oraz przedstawienia wyjaśnienia redaktora, dlatego przedłożony tekst nie zostanie opublikowany.

66. Zdaniem Trybunału, obowiązek prawny publikacji sprostowania lub odpowiedzi można uznać za normalny element ram prawnych regulujących korzystanie z prawa wolności wyrażania opinii przez media drukowane. A zatem nie może być uznawany za nadmierny czy nieuzasadniony. W rzeczy samej Trybunał już wcześniej stwierdzał, iż prawo do odpowiedzi, stanowiące ważny element wolności wyrażania opinii, jest objęte zakresem art. 10 Konwencji. Powyższe wynika nie tylko z potrzeby umożliwienia kwestionowania informacji nieprawdziwych, lecz także zapewnienia różnorodności opinii, szczególnie w odniesieniu do spraw leżących w interesie ogólnym, na przykład w ramach debaty o charakterze literackim i politycznym (zob. *Melnychuk przeciwko Ukrainie* (dec.), nr 28743/03, ETPCz 2005-IX). Podobnie, zobowiązanie do poinformowania zainteresowanej strony o przyczynach odmowy publikacji odpowiedzi lub sprostowania, zdaniem Trybunału, jako takie nie podlega krytyce. Zobowiązanie takie umożliwia, na przykład, osobie, która czuje się pokrzywdzona artykułem prasowym, przedstawienie odpowiedzi w sposób zgodny z praktyką redakcyjną danej gazety.

67. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w Elblągu uznał, iż skarżący nie dopełnił obowiązku poinformowania wójta, iż jego odpowiedź nie zostanie opublikowana. Ponadto sąd uznał, iż skarżący nie dopełnił obowiązku podania przyczyn odmowy wynikającego z postanowień art. 33 prawa prasowego. Sądy krajowe stwierdziły ponadto, iż skarżący nie opublikował pisma wójta, w całości ani w formie, którą można by uznać za zgodną z profilem i formatem gazety. Trybunał podtrzymuje stwierdzenie przez sąd pierwszej instancji niedopełnienia przez skarżącego obowiązków zawodowych w tym względzie.

68. Jednakże, ze względu na okoliczności sprawy, podstawa prawna sprawy nie opierała się wyłącznie na obowiązku wynikającym z art. 31 prawa prasowego, lecz także nałożeniu sankcji karnej określonej art. 46 ust. 1 prawa prasowego.

69. W tym względzie Trybunał przypomina, iż ze względu na przyznany Umawiającym się Państwom margines swobody oceny, sankcja karna jako odpowiedź na zniesławienie nie może zostać, jako taka, uznana za nieproporcjonalną do celu (zob. *Lindon, Otchakovsky-Laurens i July przeciwko Francji* [WI], cyt. powyżej, § 59; *Radio France i inni przeciwko Francji*, nr 53984/00, § 40, ETPCz 2004-II; *Rumyana Ivanova*

*przeciwko Bułgarii*, nr 36207/03, § 68, z dnia 14 lutego 2008 r.; *Reinboth i inni przeciwko Finlandii*, nr 30865/08, § 90, z dnia 25 stycznia 2011 r.).

70. Niezależnie od powyższego Trybunał musi zachować ostrożność w sytuacji, gdy podjęte środki lub sankcje nałożone przez władze krajowe mają taki charakter, że mogą prowadzić do zniechęcania prasy do zabierania aktywnego udziału w dyskusji dotyczącej spraw leżących w uzasadnionym interesie publicznym (zob. *Standard Verlags GmbH przeciwko Austrii*, nr 13071/03, § 49, z dnia 2 listopada 2006 r.; *Kuliš and Różycki przeciwko Polsce*, nr 27209/03, § 37, ETPCz 2009-...). Efekt „zamrożenia”, jaki obawa przed sankcjami karnymi wywiera na wykonywanie dziennikarskiej wolności wyrażania opinii, jest oczywisty (zob. *mutatis mutandis*, *Wille przeciwko Liechtensteinowi* [WI], nr 28396/95, § 50, ETPCz 1999-VII; *Nikula przeciwko Finlandii*, nr 31611/96, § 54, ETPCz 2002-II; *Goodwin*, cyt. powyżej, str. 500, § 39; *Elci i inni przeciwko Turcji*, nr 23145/93 i nr 25091/94, § 714, z dnia 13 listopada 2003 r.; *Lombardo przeciwko Malcie*, cyt. powyżej, § 61). Efekt ten, który działa na szkodę społeczeństwa jako całości, jest również czynnikiem, który dotyczy problemu proporcjonalności, a więc uzasadnienia sankcji nałożonych na pracowników mediów. Powyższe rozważania mają zastosowanie w niniejszej sprawie.

71. Trybunał miał już możliwość badania sposobu zastosowania przepisów karnych prawa prasowego z 1984 r. w sprawie *Wizerkaniuk przeciwko Polsce*, nr 18990/05, z dnia 5 lipca 2011 r. Trybunał zauważył, iż zazwyczaj zwracano się do Trybunału w sprawie zbadania ingerencji w wolność wyrażania opinii celem weryfikacji, czy była ona „konieczną w demokratycznym społeczeństwie” w odniesieniu do treści i zawartości ustaleń faktycznych lub wartościujących ocen, za które skarżący zostali ukarani. Jednakże w niniejszej sprawie sądy nałożyły na skarżącego sankcję karną na podstawie niezwiązanej z treścią zakwestionowanego artykułu.

72. Podobnie, w przedmiotowej sprawie na skarżącego została nałożona sankcja karna na podstawie przepisów karnych tego samego prawa prasowego w związku z czynem o charakterze zasadniczo proceduralnym, to jest nieopublikowaniem pisma wójta i niepoinformowaniem wójta o odmowie i jej przyczynach. Trybunał zauważa, iż zgodnie z tymi postanowieniami sądy nie mogły uwzględnić okoliczności związanych z wolnością wyrażania opinii. Podobnie skarżącego pozbawiono możliwości przedstawienia ważnych prawnie argumentów na swoją korzyść odnoszących się do tej wolności.

73. Ponadto, przy ocenie proporcjonalności ingerencji, wśród czynników, jakie należy uwzględnić, znajdują się także rodzaj i surowość sankcji (zob., przykładowo, *Keller przeciwko Węgrom* (dec.), nr 33352/02, z dnia 4 kwietnia 2006 r.; *Skalka przeciwko Polsce*, nr 43425/98, § 41 i §42, z dnia 27 maja 2003 r. i *Kwiecień przeciwko Polsce*, nr 51744/99, § 56, ETPCz 2007-I). W związku z powyższym Trybunał zauważa, że skarżący

został skazany na cztery miesiące ograniczenia wolności w formie dwudziestu godzin pracy na cele społeczne w miesiącu. Sądy zawiesiły wykonanie wyroku na okres dwóch lat. Ponadto sądy pozbawiły skarżącego prawa wykonywania zawodu dziennikarza przez okres dwóch lat.

74. W opinii Trybunału wyrok pozbawiający zawodowego dziennikarza prawa do wykonywania zawodu należy uznać za bardzo surowy. Ponadto podnosi on wspomniane powyżej ryzyko efektu „zamrożenia” debaty publicznej. Kara tego rodzaju nałożona na dziennikarza może mieć potencjalnie ogromny efekt odstraszący do prowadzenia otwartej i nieskrepowanej debaty publicznej w sprawach ważnych z punktu widzenia interesu publicznego (zob. *Cumpăna and Mazăre przeciwko Rumunii* [WI], nr 33348/96, § 118, ETPCz 2004-XI).

75. Ponadto Trybunał zauważa, iż Trybunał Konstytucyjny uznał, że zgodnie z postanowieniami prawa prasowego osoby znajdujące się w sytuacji skarżącego miały trudności z określeniem, czy wniosek o publikację odpowiedzi lub sprostowania wynikał z realizacji tego prawa w dobrej wierze czy nie. Trybunał stwierdził już, iż prawo do odpowiedzi jest zgodne z wolnością wyrażania opinii (zob. paragraf 66 powyżej). Jednakże Trybunał Konstytucyjny uznał, iż zakres i warunki korzystania z tego prawa zgodnie z postanowieniami mających zastosowanie przepisów prawa prasowego nie został określone w stopniu wystarczającym. W ocenie okoliczności przedmiotowej sprawy Trybunał uwzględniał także ustalenia Trybunału Konstytucyjnego.

76. Z tego względu Trybunał stwierdza, iż ingerencja będąca przedmiotem skargi nie była „konieczną w demokratycznym społeczeństwie” w rozumieniu art. 10 ust. 2 Konwencji.

77. Nastąpiło zatem naruszenie art. 10 Konwencji.

## II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

78. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

### A. Szkoda

79. Skarżący domagał się odszkodowania w wysokości 6.000 euro (EUR) tytułem poniesionej szkody majątkowej i niemajątkowej.

80. Rząd uznał tę kwotę za nadmierną.

81. Trybunał nie dostrzega związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem a rzekomą szkodą majątkową, a zatem oddała to

żądanie. Jednakże z drugiej strony przyznaje skarżącemu kwotę 3000 euro jako zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową.

### **B. Koszty i wydatki**

82. Skarżący domagał się także kwoty 500 euro na pokrycie kosztów i wydatków w postępowaniu przed sądami krajowymi oraz 500 euro przed Trybunałem.

83. Rząd oświadczył, iż ze względu na okoliczności sprawy, stwierdzenie naruszenia Konwencji powinno stanowić słuszne zadośćuczynienie.

84. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do otrzymania zwrotu kosztów oraz wydatków w takim zakresie, w jakim wykazał, że były one rzeczywiście i konieczne poniesione, i były uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie, Trybunał mając wzgląd na przedstawione dokumenty i powyższe kryteria, Trybunał uznaje za stosowane przyznać kwotę 750 euro na pokrycie kosztów.

### **C. Odsetki za zwłokę**

85. Trybunał uznaje za właściwe, że stawka odsetek z tytułu zwłoki powinna zostać oparta na krańcowej stopie pożyczkowej Europejskiego Banku Centralnego, do której należy dodać trzy punkty procentowe.

#### **Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE**

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Stwierdza*, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji;
3. *Stwierdza*:
  - (a) że pozwane Państwo ma obowiązek wypłacić skarżącemu, w terminie trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, następujące kwoty w przeliczeniu na walutę pozwanego Państwa po kursie wymiany obowiązującym w dniu rozliczenia;
    - (i) EUR 3,000 (trzy tysiące euro), wraz z ewentualnymi podatkami, z tytułu poniesionej szkody niemajątkowej;
    - (ii) EUR 750 (siedemset pięćdziesiąt euro), wraz z ewentualnymi podatkami płatnymi przez skarżącego, z tytułu kosztów i wydatków;
  - (b) że po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty, od tej kwoty winny zostać naliczone odsetki zwykle według

krańcowej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe;

4. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego dotyczącą słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie dnia 3 kwietnia 2012 r., zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early  
Kancierz

David Thór Björgvinsson  
Przewodniczący

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Konwencji i art. 74 ust. 2 Regulaminu Trybunału, do wyroku załączono zdanie odrębne Sędziego Davida Thóra Björgvinssona.

D.T.B.  
T.L.E.

## ZDANIE ODRĘBNE SĘDZIEGO DAVIDA THÓRA BJÖRGVINSSONA

Głosowałem za uznaniem naruszenia art. 10 Konwencji, chciałbym jednak dodać kilka spostrzeżeń.

W dniu 13 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Elblągu uznał skarżącego, pana Kaperzyńskiego, winnym popełnienia czynu karalnego na mocy art. 46 ust. 1 prawa prasowego w związku z art. 31 ust. 1. Sąd skazał go na karę czerech miesięcy ograniczenia wolności w formie dwudziestu godzin pracy na cele społeczne w miesiącu w zawieszeniu na okres dwóch lat. Ponadto sąd pozbawił skarżącego prawa wykonywania zawodu dziennikarza przez okres dwóch lat i nakazał podanie wyroku do publicznej wiadomości w Urzędzie Gminy Iława. Sąd Okręgowy w Elblągu utrzymał wyrok w mocy w dniu 27 marca 2007 r. Wyrok ten, a szczególnie zawieszenie prawa skarżącego do wykonywania zawodu dziennikarza, nie był uzasadniony. Zważywszy na okoliczności niniejszej sprawy wyrok był rażąco nieproporcjonalny i samo to stwierdzenie stanowi wystarczającą podstawę uznania naruszenia art. 10 Konwencji.

Zgadzam się z uznaniem naruszenia, mam jednak pewne zastrzeżenia odnośnie istotności niektórych stwierdzeń wskazanych przez większość, w szczególności w paragrafach 61 i 66. W tym względzie należy zauważyć, iż postępowanie przed sądami krajowymi toczyło się w związku ze złożeniem prywatnego aktu oskarżenia przez gminę Iława. Zatem należałoby uznać, iż pismo z dnia 17 października 2005 r. zostało przesłane do gazety skarżącego w imieniu gminy Iława, nie zaś przez wójta działającego w ramach osobistych uprawnień. Rozumowania tego nie zmienia fakt, iż – zważywszy na polemiczny charakter pisma - wójt był w oczywisty sposób poirytowany artykułem w gazecie i że, słusznie czy nie, zawartą w nim krytykę przyjął osobiście. Uważam, iż prawo do odpowiedzi i obowiązek opublikowania odpowiedzi zgodnie z art. 10 Konwencji należy w pierwszej kolejności oceniać w świetle faktu, iż gmina to organ publiczny, nie zaś w świetle osobistego prawa wójta do ochrony rzekomo naruszonego dobrego imienia. W mojej opinii względ ten jest niezwykle istotny w kontekście niniejszej sprawy przy rozpatrywaniu zgodności prawa do odpowiedzi i obowiązku publikacji takiej odpowiedzi w świetle prawa wolności wyrażania opinii wynikającego z postanowień art. 10 Konwencji.

Z tej przyczyny zgłaszam zastrzeżenia odnośnie istotności zasad, o których mowa w paragrafie 66 wyroku, gdzie prawo do odpowiedzi przyjmuje się za normalny element ram prawnych rządzących swobodą wyrażania opinii, co oznaczałoby, iż jest objęte zakresem art. 10 Konwencji. Stosując takie podejście, większość sugeruje, iż prawo władz gminnych do odpowiedzi i obowiązek skarżącego opublikowania takiej odpowiedzi opiera się na podstawach wskazanych w art. 10 Konwencji. Nie zgadzam się z takim twierdzeniem. Oczywistym jest, iż organy władzy publicznej, jak

urząd gminy Iława, nie mogą powoływać się na prawa wynikające z art. 10 Konwencji celem nałożenia na osoby prywatne obowiązku publikacji odpowiedzi na krytykę ich działań. Z powyższego wynika, iż korzystanie z prawa krajowego w tym celu jest sprzeczne z art. 10 Konwencji i stanowi kolejną podstawę uznania naruszenia w niniejszej sprawie.